

Na forach – Rusina feat. Young igi

E znów na forach (jak eksponat)
Wiem że chcieliby mój cały swag chcą tu wejść
Ale i tak ja sam to dokonam
Nie pasuje im bo mówią że mam ciągle doła
Wkurwia mnie codzienność życie to jest moja s
Zkoła
Muszę stąd wyjechać kupić coś albo się zaćpać
Żeby obudził się potem i stał na koncercie d
O was
Myślę że jestem najlepszy dla nich ale to jes
Zcze nie koniec zrozumiałem ewolucji sens
Małymi porcjami ciągle karmi nas ten przemysł
Ale wyczekaliście i macie duży kęs
Najlepiej to zamilcz nie chproblemamje
Tyle szeptów nocami a i tak na koniec dnia wy
Bierze mnie i spiszę pies
Jestem z miejsca gdzie musisz nauczyć siłć
Jeśli widzisz mnie po raz pierwszy nie zaczn
Aj rozmową
Żeby się otworzył muszę najpierw Ci zaufać a
Na to jest bardzo ciężko zapracować sobie gł
Ową
Może tak łatwo jest mi się otworzyć przed maj
Kiem bo nie widzę twoich brudnych oczu zalepi
Onych kłamstwem
Muszę być normalny ale muszę trzymać poziom ż
Eby nie skończył na dole pff kurwa z twoim g
Angiem
Nie trafiają kiedy jestem ponad wpisują rusin
E znów na forach (jak eksponat)
Wiem że chcieliby mój cały swag chcą tu wejść
Ale i tak ja sam to dokonam
Nie pasuje im bo mówią że mam ciągle doła
Wkurwia mnie codzienność życie to jest moja
Zkoła
Muszę stąd wyjechać kupić coś albo się zaćp

Żeby obudził się potem i stał na koncerc

O was

Widzę znów te same twarze zmuszająconalnie

Niech mi więcej nikt nie każe mówić co mam w

Głowie albo że mam się uśmiechać ładnie

To nie czasy żebyś mówił mi że mam tam przyjś

Ć

A ja i tak zrobię swoją robotę niedokładnie

Jestem w miejscu w którym nigdy nie powiniene

M być

Czuję powołanie ile razy mówię to dosadnie

Nie trafiają kiedy jestem ponad wpisują rusin

E znów na forach (jak eksponat)

Wiem że chcieliby mój cały swag chcą tu wejść

Ale i tak ja sam to dokonam

Nie pasuje im bo mówią że mam ciągle doła

Wkurwia mnie codzienność życie to jest moja s

Zkoła

Muszę stąd wyjechać kupić coś albo się zaćpać

Żeby obudził się potem i stał na koncercie d

O was

Wychodzą małolaci teraz to jest moja szkoła

Wszyscy w szoku dlaczego ja ciągle mam doła

Kiedy powinienem się tu mordo ekscytować

Bo coraz więcej hajsu zapisują na umowach

Byłem na nagłówkach i na forach

Na grupkach robili nam dojazd

Ale ich dupy były w naszych ramionach

Na skinienie palca schodziła im w dół głowa

Witam w prawdziwym życiu w którym bardziej si

Ę opłaca

Jak się robi niż się gada jestem głową mego s

Tada

Palę jointy które wyglądają mordo jak cygara

Mam mieszkanie na ostatnim piętrze chodź podz

Iwiać taras

Ona się przytula jak miś koala

Bo spotkała faceta a nie chłopaka

Wziąłem ją ze śmieci jak Rusina

Takich dziewczyn mamy całe wysypiska

Nie trafiają kiedy jestem ponad wpisują rusin
E znów na forach (jak eksponat)
Wiem że chcieliby mój cały swag chcą tu wejść
Ale i tak ja sam to dokonam
Nie pasuje im bo mówią że mam ciągle doła
Wkurwia mnie codzienność życie to jest moja s
Zkoła
Muszę stąd wyjechać kupić coś albo się zaćpać
Żeby obudził się potem i stał na koncercie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych